

Protokół Nr XXXI/2013
z sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Żarowie
w dniu 8 stycznia 2013 roku

Rozpoczęcie: godz. 11:00

Zakończenie: godz. 13:25

Ad. I. Otwarcie sesji:

Przewodniczący Rady Pan Tadeusz Pudlik otworzył sesję Rady Miejskiej w Żarowie wypowiadając formułę: „Otwieram XXXI sesję Rady Miejskiej w Żarowie”.

Przywitał wszystkich zebranych, a następnie stwierdził kworum i prawomocność obrad na podstawie listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 1

Na ustawową liczbę 15 radnych w sesji Rady Miejskiej w Żarowie uczestniczyło 14 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał, opinii i wniosków.

Radny Mariusz Bryła w dniu 28 grudnia 2012 roku utracił mandat radnego Rady Miejskiej w Żarowie, zgodnie z Uchwałą nr XXX/224/2012 Rady Miejskiej w Żarowie z dnia 28.12.2012r.

W sesji uczestniczyli Burmistrz Miasta Żarów Leszek Michalak, Z-ca Burmistrza Grzegorz Osiecki, Sekretarz Gminy Sylwia Pawlik, Skarbnik Gminy Renata Dawlewicz oraz mieszkańcy Gminy Żarów.

Ad. II. Przedstawienie porządku obrad:

Przed przedstawieniem porządku obrad **Przewodniczący Rady** powiedział, że w dniu 03.01.2013 roku otrzymał wniosek razem z planowanym porządkiem obrad od Burmistrza Miasta Żarów o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Żarowie. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym na wniosek Burmistrza Przewodniczący Rady zobowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. W związku z powyższym ta nadzwyczajna sesja Rady została zwołana na 08 stycznia 2013 rok. Wniosek przedłożony przez Burmistrza wraz z planowanym porządkiem obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 2

Przewodniczący Rady powiedział, że porządek obrad dostali radni w materiałach na sesje. Przewodniczący obrad zapytał, czy są uwagi do przedmiotowego porządku. Radni nie mieli uwag do przedmiotowego porządku obrad, w wyniku głosowania radni Rady Miejskiej w Żarowie jednogłośnie przyjęli przedmiotowy porządek obrad. Przedmiotowy porządek stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 3

Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

Pkt 1. zmiany Uchwały nr XXX/233/2012 Rady Miejskiej w Żarowie z dnia 28 grudnia 2012 roku w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Żarów. Projekt przedmiotowej uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 4

Przedmiotowy projekt uchwały omówił **Burmistrz Leszek Michalak**, który powiedział, że zarówno gmina, jak i mieszkańcy zostali zaskoczeni podwyżką cen firmy Alba i powstało pytanie co z tym można zrobić i jakiego rodzaju przedsięwzięcie może być ze strony Rady. Do firmy Alba Burmistrz wystosował również pismo, że jeżeli zmniejszymy krotność wywozu śmieci to, co będzie ze stawką za wywóz. Odpowiedź od Alby jest taka, że stawka ustalona zostanie utrzymana. Interpretacja jest jednoznaczna, deklaracja Prezesa została przekazana mieszkańcom. Ten projekt uchwały daje możliwość mieszkańcom, aby odciążyć ich od drastycznej 120% podwyżki. Wiąże się z tym ryzyko, że będą powstawały dzikie wysypiska, które będą w sposób niekontrolowany powstawać. Burmistrz powiedział, że ze swej strony podejmie jednoznaczne działania i taki komunikat zostanie przekazany mieszkańcom, przy wjeździe na teren naszego wysypiska dysponujemy działką ulokowaną za bramą, gdzie zostanie podstawiony kontener gminny, do którego te nadmiary będzie można nieodpłatnie przywieźć. Zamiast płacić gigantyczne pieniądze, z funduszu ochrony środowiska, zostanie sfinansowany ten wywóz, jest takie ustawowe prawo, będzie to dodatkowe obciążenie dla gminy, ale nie aż tak drastyczne. Burmistrz zaproponował autopoprawkę w § 3 projektu uchwały, po słowie Województwa Dolnośląskiego wykreślić to ograniczenie „i obowiązuje do dnia 30 czerwca 2013 roku”, ponieważ

wykreślając to ograniczenie, które musiałyby się pojawić w warunkach przetargowych dla firm, które będą chciały konkurować o objęcie swoją działalnością naszej gminy od 1 lipca 2013r.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Radny Robert Kaśków powiedział, że od kilku dni odbiera telefony odnośnie tego problemu i najbardziej zaniepokoiła go sytuacja od mieszkańców gminy, którzy przynieśli kwity, które pokazują, że istnieje duża różnica pomiędzy ceną, którą proponuje firma Alba dla gminy Żarów, Strzegom, Udanin, Kostomłoty i Dobromierz 17,16 zł za osobę i ceną dla miasta Świdnicy, gdzie jest 7,50 zł za osobę, w gminie Świdnica i Jaworzyna Śląska 8,30 zł za osobę. Różnica jest zastraszająca, bo ta cena 7,50 zł i 8,30 zł do tego należy dodać 8% VAT, to cena normalna. Radny zadzwonił do Burmistrza Jaworzyny Śląskiej z zapytaniem, jak to nie stało, że utrzymali starą cenę? Radny dowiedział się, że zaraz potem, jak ukazał się w czerwcu projekt dokumentu zwanego Planem Gospodarki Odpadami Komunalnymi we Wrocławiu na stronie Urzędu Marszałkowskiego od razu zobaczyli na mapie, że należąc do regionu północno – centralnego trzeba będzie wozić śmieci do Wąsosza, czyli 100 km, a dopuszczono warunkowo Sulisławice i Burmistrz wystąpił do Marszałka, aby przenieść gminę Jaworzyna Śląska z okręgu północno - centralnego do okręgu południowego, co sprawi, że przynajmniej będzie bliżej, nie będzie 100 km, tylko 10, czy 12 km. Pan Marszałek zgadzał się od ręki wszystkim, którzy wystąpili z wnioskami, my niestety wystąpiliśmy znacznie później, tylko było już to po czasie i usłyszeliśmy „nie”. Radny zapytał, dlaczego tak się stało, że u nas cena w tej samej firmie wynosi 17,16 zł, a w gminie Jaworzyna Śląska 8,30 zł, czy w gminie Świdnica 7,50 zł? Radny zadał również pytanie dlaczego Sulisławice nie podniosły ceny i odpowiedział, że nie podniosły z tego powodu, że właścicielem wysypiska jest firma, która będzie startowała w przetargach, chce się pod nie szykować z niską ceną i ta firma obsługuje gminy z naszego terenu, mówiąc krótko dla swoich ma niższą cenę. Na razie utrzymali starą cenę, dlatego mieszkańcy Świdnicy, Jaworzyny Śląskiej w żaden sposób nie odczuli podwyżki śmieciowej, a nasi mieszkańcy odczuli to od razu, kiedy dostali kwity. Radny zapytał, dlaczego nie udało nam się na czas zareagować i przenieść z okręgu północno - centralnego do południowego, co skutkuje taką ceną?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że nie wystąpiliśmy o zmianę okręgu, ponieważ wysypiskiem, które nas obsługiwało do końca roku jest Jaroszów, który niestety nie zdążył z dokończeniem instalacji. Zarówno ja, jak i część radnych wizytowało, wszystkie elementy instalacji zostały przygotowane, została tylko do dobudowania płyta pod biokompost. Burmistrz odpowiedział również, dlaczego Wąsosz, ponieważ jako jedyny zdążył z całą instalacją, jakby nie zdążył, to nie byłoby w tej sytuacji podwyżki. Jest to rzecz, która nas zaskoczyła ale dlaczego nie przenieśliśmy się, ponieważ pozostaliśmy przy tym składowisku, które nas obsługiwało i będzie nas docelowo obsługiwało. W tej chwili takie prace trwają przy kilku instalacjach regionalnych. Z najbliższego naszego terenu do marca ma być uruchomiona Miękinia, to jest powiat średzki i w maju ma być uruchomiony Jaroszów. Cały paradoks polega na tym, że te ceny, które zostały wprowadzone od dnia 1 stycznia 2013r. w Jaroszowie są ceną na poziomie 50% tego, co ma Wąsosz. Niestety tutaj stworzenie monopolu spowodowało, chęć szybkiego zarobku. W obszarze południowym nikt nie zdążył ze swoimi instalacjami, bo również nie zdążyły Sulisławice, w związku z tym, że nikt nie zdążył, to wszystko pozostało bez zmian.

Radny Robert Kaśków powiedział, że już w czerwcu wiadomo było, że Sulisławice dostały warunkowo pozwolenie na przyjmowanie mieszanych odpadów komunalnych, radny nie chce wyciągać zbyt daleko idących wniosków, jednak gmina Jaworzyna Śląska na tym wygrała dla swoich mieszkańców 8,60 zł od osoby miesięcznie.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że pozostaliśmy przy tym składowisku, które jest najbardziej rokujące na przyszłość. Dla Burmistrza niezrozumiałym jest podział województwa na 6 części, taka jest decyzja Marszałków. Również wspólne wystąpienie nie tylko jego, ale również Prezydenta Wrocławia i wielu innych gmin zostało skierowane do Marszałka o odstąpienie od takiego ścisłego podziału. Jeżeli rzecz ta nastąpi praktycznie wróci status quo, które było przed 1 grudnia, będzie możliwość korzystania na zasadzie normalnej, zdrowej konkurencji z każdego jednego wysypiska. Stała się taka rzecz, że weszła ustawa sejmowa z 2011 roku, 30 czerwca 2012 roku nastąpił decyzją Marszałka Województwa podział województwa na 6 części, następnie w listopadzie zakończono prace w Wąsoszu i uruchomiono Wąsosz oraz na skutek tego, że tylko ta instalacja w tym

podzielonym województwie jest jedyną, która się zakończyła, pozostałe dwie, stanowią rezerwę do momentu zakończenia swojej pracy. Moment zakończenia prac będzie momentem uruchomienia na równych zasadach pozostałych instalacji. W regionie południowym żadna instalacja nie zdażyła. Gdyby którakolwiek instalacja zakończyła swoje prace byłaby identyczna sytuacja po stronie południowej i to przenoszenie nie miałoby żadnego sensu.

Radna Halina Lewandowska chciałyby usłyszeć klarowną odpowiedź na pytanie radnego Roberta Kaśków, dlaczego tak kurczowo trzymaliśmy się Jaroszowa, skoro wiedzieliśmy od czerwca, że Sulisławice są uwzględnione, dlaczego wtedy nie zareagowaliśmy?

Burmistrz Leszek Michalak poprosił, aby formułować prawdziwe wnioski i prawdziwe pytania i powtórzył, że zarówno Jarosów, jak i Sulisławice są dokładnie na tym samym poziomie wykonawstwa, obydwie firmy nie zdażyły do 1 stycznia, problem polega na tym, że nikt nie zdażył od strony południowej o tym było wiadomo w listopadzie, że zdażył tylko Wąsosz. W końcu czerwca, kiedy zatwierdzano podział, była decyzja, czy jest się w południowej części, czy przy wysypisku, które nas obsługuje, bez żadnej wiedzy, czy kto inny gdziekolwiek indziej w województwie zdaży z instalacjami w ciągu najbliższego półrocza. Mogły zdażyć Sulisławice nie zdażyły, mógł zdażyć Jarosów, nie zdażył. Natomiast różnica jest taka, że w części północnej, gdzie my jesteśmy, zdażyła jedna instalacja. W części południowej nie zdażył nikt, dlatego się nic nie zmieniło. I to nie jest kwestia wiedzy z czerwca, tylko z listopada bo w czerwcu o tym nikt nie wiedział. Dlatego odpowiadam jasno i precyzyjnie, według stanu wiedzy na czas przenosin my korzystaliśmy z Jaroszowa, inne gminy korzystały z Sulisławic. Problem polega na tym, że na południu nikt nie zdażył na czas, na północy zdażyło tylko jedno wysypisko w Wąsoszu uzyskując monopol, do czasu kiedy zdażą pozostali.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że zastanawia się jak to się stało, że Burmistrz Jaworzyny Śląskiej już w lipcu zawarł taką umowę, już wiedział i przeniósł się do tych Sulisławic? Radna powiedziała, że na spotkaniu z Panem Drozdowskim poinformował mieszkańców, że informację Urząd otrzymał na początku grudnia i zapytała, czy były reakcje ze strony Urzędu w tym temacie?

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że od momentu powiadomienia o tym, że

tylko jedna instalacja została uruchomiona i to w regionie północnym, że będzie to skutkowało obowiązkiem wywozu, o ile sama ta firma nie zrezygnuje, bo taka możliwość też była. Natychmiast były interwencje, moje indywidualne, pisemne, i osobiste, spotkanie z prezesami tej instalacji wybudowanej, która ma monopol i instalacji do tej pory nas obsługującej. Dzisiaj mamy taką sytuację, że Jarosów przyjmuje dalej, tylko przewoźnikowi nie wolno tam wozić, dlatego, że rygor ustawy zabrania. Śmieszna, dziwna sytuacja, gdzie utworzono monopol, gdzie monopolista postanowił skorzystać i ściągnąć maksymalnie pieniądze z ludzi. Finansowo skorzysta i firma Alba i ten, który uruchomił swoją instalację.

Radny Tadeusz Reruch zapytał, czy jest możliwość negocjacji, aby nasz przewoźnik woził śmieci z Żarowa do warunkowo otwartego wysypiska?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że w tej chwili czekamy na ogłoszenie uchwał podjętych przez Radę Miejską, dotyczących cen do przetargów w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Po tym fakcie zostaną do wszystkich mieszkańców przekazane wzory deklaracji, które mają być do nas przekazane, następnie będzie zrobiony bilans końcowy i na podstawie deklaracji uwzględniamy wszystkie zmiany zamieszkiwania różniące się od zameldowania i ogłaszamy przetarg, na podstawie którego podpisze kontrakt z firmą, która będzie nas obsługiwała. Dzisiaj nie mamy żadnego wpływu na firmę Alba, która jest niemiecką firmą.

Radny Robert Kaśków powiedział, że cena narzucona przez Albę jest różna, ponieważ inna jest odnośnie Sulisławic, a jeszcze inna odnośnie Wąsosa, ponieważ wożą tam, jak mówi rejonizacja narzucona przez Urząd Marszałkowski. Radny Robert Kaśków zapytał, czy dobrze rozumuje, że Urząd wiedział o dokumentach w czerwcu, analizując te dokumenty uznano, że lepiej będzie poczekać na to, co zrobi Jarosów, być może zostanie dopuszczony i będzie w ten sposób taniej?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że 30 czerwca Rada Wojewódzka podjęła uchwałę. Wówczas należało już przekazać swoją decyzję, czy idzie się do nowego wysypiska, czy pozostaje się przy starym. Podział został ustalony na granicy naszej gminy, pozostaliśmy przy tym wysypisku, które w dalszym ciągu jest tańsze. Problem polega na tym, że Jarosów ma ten sam status, co Sulisławice. Tyle, że jest jedna regionalna instalacja, o wyższym statusie i zgodnie

z ustawą wyższy status przesądza o tym, że oni mają wszystko gotowe. Zarówno Sulisławice, jak i Jaroszów mają status zastępczej instalacji, bo nie są gotowe, tyle, że w części południowej nikt nie ma pełnego statusu, nie został monopolistą, tak jak Wąsosz. Ani w kwietniu, ani w maju, kiedy były zbierane informacje nie było tej przesłanki, że korzystniej iść do droższego wysypiska, niż pozostać przy tańszym, o większych możliwościach.

Radny Robert Kaśków zgodził się z tym, że naszym nieszczęściem jest to, że leżymy na granicy regionu i rozumie argumentację pana Burmistrza, ale to i tak nie zmienia faktu, że przez pół roku gm. Jaworzyna będzie płaciła mniej, niż gm. Żarów.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że mówimy o okresie pół roku, mniej więcej za trzy miesiące odbędzie się przetarg, będzie wybrany nowy przewoźnik, który od 1 lipca będzie obsługiwał gminę i od czerwca Jaroszów będzie miał pełny status. Na dzisiaj Jaroszów jest o 30 zł tańszy od Sulisławic. Ta sytuacja zaskoczyła nie tylko naszą gminę, zaskoczyła Wrocław, Dobromierz, Strzegom.

Radny Robert Kaśków powiedział, że niedawno była Rada i oczekiwałby, że będzie informowany, że podjęliśmy decyzje, że one prawdopodobnie będą skutkowały takimi rzeczami. Radny jest przekonany, że Burmistrz miał wiedzę znacznie wcześniej, niż on odnośnie cen, że dla gm. Jaworzyna Śląska, będzie inna, niż dla gm. Żarów. Żeby było uczciwie radni powinni o tym wiedzieć. Ludzie mają z tym ogromny problem, jak im tą różnicę wytłumaczyć?

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że zgadza się z tym, że takie informacje są potrzebne i taka informacja dotycząca, np. w gm. Świdnica, która też jest w południowej części w przypadku projektu uchwały kwota wynosiła ok. 15 zł u nas przy recyklingu 9,50 zł, przy braku 10,50 zł. Więc każda gmina miała swoje podejście, ale proszę pamiętać, że to są stawki do przetargu. Po przetargu i tak Państwo radni będą musieli pochylić się nad kwotą, która wyjdzie z przetargu, bo ustawa nie dopuszcza dopłacania ze strony gminy. Takie informacje były Państwu przekazywane, natomiast nie mam takiej wiedzy, co zrobi firma obsługująca którąkolwiek gminę, za miesiąc, to są rzeczy, które są przekazywane na bieżąco. Dokument datowany na 6 grudnia wpłynął do Urzędu od Alby dwa dni przed wigilią, czyli po uchwałach Rady Miejskiej, bo te uchwały Rada Miejska podejmowała w listopadzie.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że rozmawiamy tutaj o kwotach od osoby, ale są ludzie, którzy płacą od pojemnika, przyszła 120% podwyżka i niejednokrotnie, gdzie jest jedna osoba, płaciła do tej pory 25 zł za miesięczne wypróżnianie tych pojemników, to od stycznia dostała wiadomość, że będzie to kwota 85 zł. Zna wiele głosów, gdzie ci ludzie mówili, że tego nie zapłacą, bo nie są w stanie. Radna powiedziała, że usłyszała od pana Burmistrza przed chwilą, że Urząd dostał dwa dni przed Wigilią powiadomienie od firmy Alba. Chodzi o regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Żarów, który ustalaliśmy 28.12.12r., czyli po świętach i dziwi się, że skoro pan Burmistrz wiedział, to powinno się zadziałać na tej sesji i już byłby zapis, że raz na 14 dni, mieszkańcy mogliby zmieniać umowy od początku roku. Radna zauważyła, że stawki 9,50 zł i 10,50 zł to stawki nierealne, realne będą po przetargu. Poza tym nie wszyscy będą płacić równo, bo będzie niżkowo, zwyklowo. Teraz jest taka sytuacja, że mimo, że my sortujemy śmieci, to prezes tego nie uwzględnił, jest od wypróżnienia pojemnika, nie ważne ile jest tam śmieci.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że na dzień dzisiejszy tak to działa, że umowy są zawarte z firmą przewozową. Sytuacja zmienia się od 1 lipca i te uregulowania, Rada Miejska ma kompetencje do ich wprowadzenia i te rozróżnienia Państwo wprowadzacie.

Radna Halina Lewandowska zapytała skoro Państwo wiedzieli o piśmie od Alby, to dlaczego na sesji 28.12.2012r. nie wprowadziliśmy tej zmiany od razu do regulaminu, nie zareagowaliśmy?

Burmistrz Leszek Michalak przypomniał, że regulamin funkcjonuje od lat i na sesji była zmieniana część zapisów, to jest kolejna zmiana, która jest efektem tego, co się wydarzyło.

Radna Urszula Ganczarek powiedziała, że usłyszeliśmy kilkakrotnie ten sam głos pana radnego Roberta Kaśków i taką samą odpowiedź pana Burmistrza Leszka Michalaka, kilka razy pan Burmistrz powtórzył, że na dzień 30 czerwca wedle jego wiedzy postanowił najlepiej jak mógł, aby mieszkańcom było najtaniej w przypadku wywozu nieczystości, czyli wybrał nie Sulisławice, tylko Jaroszów, bo to właśnie wysypisko, miało najniższą cenę. Powtórzył to kilkakrotnie, ale mimo tego słyszę, że nadal mógł wybrać Sulisławice, które są droższe. W jakim celu miał wybierać wysypisko droższe, skoro mieliśmy wysypisko tańsze. Radna

przypomniała, że było kilka spotkań, kilka komisji, gdzie pan Burmistrz informował wszystkich o tym, co dzieje się w grudniu i co może nas spotkać w przypadku Wąsosza, cały czas słyszeliśmy jedno, że pan Burmistrz wraz z innymi Burmistrzami jest stale w trakcie zabiegów, aby tą sytuację w jakiś sposób załatwić. Na ostatniej sesji pan Burmistrz też o tym mówił i nie mówmy teraz, że nic o tym nie wiedzieliśmy. Pan Burmistrz rozmawiał również z zarządem Alby i między innymi projekt dzisiejszej uchwały jest wynikiem jego starań w kierunku mieszkańców gminy.

Radny Robert Kaśków powiedział, że będzie czterdzieści razy powtarzał, jeżeli będzie to z korzyścią dla mieszkańców gminy. Powiedział o sprawozdaniu z pracy Burmistrza, który zawsze znajduje się w porządku obrad sesji i nie było nic o tym, czy trwają rozważania, dywagacje, ewentualnie jakie będą konsekwencje pozostania w regionie północno - centralnym, czy południowym, nikt nas o tym nie informował. Rozumie decyzje i przesłanki pana Burmistrza, ale lepszą decyzję podjął pan Burmistrz Grzegorzewicz, bo mają mniejszą cenę za wywóz.

Radny Tadeusz Reruch powiedział, że musimy zastanowić się, co tutaj zrobić, żeby od 1 stycznia nie było podwyżki 120% do 1 lipca.

Radna Urszula Ganczarek powiedziała, że projekt tej uchwały jest odpowiedzią na to, aby mieszkańcy nie płacili 120% podwyżki.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że ten projekt uchwały pozwoli na to, aby ok. 2/3 mieszkańców naszej gminy płaciło mniej. Zgodnie z deklaracją prezesa Alby nie zastosuje tutaj 3 miesięcznego okresu, tylko zastosuje okres dla wprowadzenia stawki i od 1 lutego uwzględni wszystkie wnioski, które w trybie wypowiedzenia krotności wywozu do niego trafiają od zarządców nieruchomości. Dotyczy to każdej nieruchomości, nie mniej jednak w sposób automatyczny będzie to łatwiejsze dla nieruchomości typu jednorodzinnego oraz dla nieruchomości, gdzie są tzw. małe wspólnoty. Jeżeli wystąpi nadmiar śmieci w tych wszystkich wspólnotach, wszystkich domach, gmina podstawia z funduszy ekologicznych, którymi dysponuje, kontener zbiorczy, który stanie na wysypisku, gdzie nieodpłatnie zostanie przyjęty każdy nadmiar, jest to realna pomoc, która dotyczy każdego mieszkańca. Burmistrz powiedział, żeby mógł przekazać informacje zarządcom musi być podjęta uchwała. Oznacza to anulowanie podwyżki dla tych wszystkich, którzy chcą z tego skorzystać. Jest to działanie na zasadzie awaryjnej

ale działanie skuteczne. Zakładam, że Prezes Alby się z tego nie wycofa i powtórzy to oficjalnie.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że już wiele osób zmienia umowy i łączą swoje gospodarstwa np. dwie rodziny mają jeden pojemnik, ale gro osób pisało już rezygnację, ale chyba nie wiedzą, że mimo tego będą musieli przez trzy miesiące płacić tą kwotę. Radna zapytała, odnośnie budynków wielorodzinnych, czy jest taka możliwość, aby jedna rodzina się odłączyła bo chce mieć swój pojemnik?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że te rzeczy są regulowane w umowach między firmą, a zarządcą danej nieruchomości. Wzory wypowiedzeń będą przekazane wszystkim sołtysom i zarządcą, aby jak najszybciej z tego skorzystać. Burmistrz dopowiedział, że w najważniejszym wystąpieniu, które zostało skierowane przez wszystkich burmistrzów okręgu północnego, Prezydenta Wrocławia i inne osoby, wystąpiliśmy o zgodę Marszałka zapisaną w formie sprostowania do uchwały, czy wprowadzenia zapisu o możliwości ze względów ekonomicznych korzystania z innego regionu, czyli z innego wysypiska, niż wynika na skutek mechanicznego przydzielenia. Dzisiaj mamy sztuczną sytuację utworzenia monopolu na skutek nieprzemysłanej decyzji.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra zapytała, jak zweryfikujemy to, że Alba dowozi śmieci do Wąsosza, czy ona jednak wozi do Jaroszowa, a obciąża nas za kilometry, czy ktoś to z panem Prezesem ustalił? Radna stanęła w obronie pana Burmistrza i powiedziała, że ta uchwała, którą dzisiaj podejmujemy jest ewidentnym dowodem na to, że dbamy o tych mieszkańców i dzielimy stawki na pół.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że ok. 300 ton z terenu naszej gminy jest wywożone na składowiska. Burmistrz ma kompetencje ustawową i może zażądać od Alby ilości wywiezienia śmieci na konkretne składowiska. Skutkuje to obciążeniem karą symboliczną w kwocie 500 zł za stwierdzenie nieprawidłowości. Drugim skutkiem drastycznym jest spowodowanie wykreślenia spośród przewoźników uprawnionych do wykonywania świadczeń, wykreślenia w całym województwie z wszystkich przetargów. Takie działania raz na kwartał Burmistrz może podjąć. I Alba raz na kwartał takie sprawozdanie będzie do Urzędu składała. Burmistrz powiedział, że jeżeli takie informacje wpłyną za kwartał, to przekaże radnym.

Radny Robert Kaśków powiedział, że krytycznie ocenia proces decyzyjny związany z przynależnością do naszego regionu, być może jest tak, że Jaworzyna Śląska miała więcej szczęścia i farta, być może lepiej przeprowadziła analizę ryzyka i skalkulowała korzyści i straty przynależności do okręgu południowego albo północno – centralnego, natomiast pod znakiem zapytania stoi współpraca Burmistrzów, jeżeli najbliższy nasz sąsiad czyli Jaworzyna Śląska nie bardzo wie, co robi gmina Żarów, a gmina Żarów nie bardzo wie, co robi Jaworzyna Śląska. To stawia pod znakiem zapytania, jeśli chodzi o współpracę i pójście jednym frontem przez burmistrzów i wójtów w tej kwestii. Radny dopowiedział, że mimo jego krytycznej oceny, tego procesu decyzyjnego rozwiązanie, które zaprezentował pan Burmistrz, interwencyjne uważa za dobre, lepsze takie, doraźne działanie, które przynosi ulgę mieszkańcom, niż brak reakcji, bo wtedy byłoby jeszcze gorzej.

Radna Halina Lewandowska zapytała, czy można wprowadzić 1 raz w miesiącu opróżnianie śmieci, dla osób które wyjeżdżają w miesiącu, bo w innych gminach tak jest uregulowane?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że taka możliwość jest, tylko trzeba zgłosić, że się wyjeżdża. Ustawa reguluje to w ten sposób, że według faktycznego miejsca pobytu ponosi się opłaty. W deklaracji będzie podany rzeczywisty stan zamieszkiwania, jeżeli ktoś zadeklaruje, że przebywa w gminie X, to tam jego dane muszą być przesłane i tam będzie obciążany za śmieci, to dotyczy np. studentów.

Radna Urszula Ganczarek odpowiedziała, radnej Halinie Lewandowskiej, że my, jako radni powinniśmy znać uchwały i regulaminy, które podejmujemy. W regulaminie o zachowaniu czystości w gminie na dzień dzisiejszy jest określone jasno, że „nie rzadziej, niż raz na siedem dni” i dzisiaj jak podejmiemy taką uchwałę będzie „nie rzadziej niż raz na 14 dni”, ale jeżeli kogoś nie będzie, to mówimy mu proszę iść do zakładu i tam zmienić zapis. Radna Urszula Ganczarek powiedziała, że nie należy czekać z odpowiedzią, tylko od razu należy informować mieszkańca.

Radna Halina Lewandowska odpowiedziała, że tak mówi to znaczy, że rozmawia z mieszkańcami i dopowiedziała, że nie mówiła o regulaminie, który jest, tylko tworzymy punkt, zmieniamy zapis, więc zapytałam, czy byłaby taka możliwość.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że nie odnosił się do tego, co jest dzisiaj przedłożone, bo radni dopiero będą to przyjmować. Jest propozycja zapisu, każdy może złożyć autopoprawkę.

Radna Halina Lewandowska zapytała, czy można wnieść autopoprawkę, żeby można było usuwać śmieci raz w miesiącu.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, żeby nie brnąć za daleko, bo obawia się o lasy i rowy. Natomiast ideą propozycji Burmistrza jest powrót do cen sprzed podwyżki, ale nie o to chodzi, żeby tworzyć dzikie wysypisko w Żarowie. Chodzi o złagodzenie skutków, w wyniku takich, a nie innych działań, by pomóc mieszkańcom.

Radny Tadeusz Reruch odniósł się do wypowiedzi radnej Urszuli Ganczarek i powiedział, że uzasadnienie do uchwały jednoznacznie nie stwierdza prawdziwości tego, dlaczego nadzwyczajna sesja jest zwołana, bo pisze, że chodzi o zmianę terminu wywozu nieczystości, a tak naprawdę chodzi o zmniejszenie opłaty przez mieszkańców za wywóz nieczystości.

Radny Robert Kaśków zapytał, czy przed lipcem Jaroszów ruszy z instalacją i wysypisko będzie dla firmy, która wygra przetarg w gminie Żarów otwarte?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że według oficjalnych informacji przekazanych przez zarządzających poszczególnymi regionalnymi instalacjami w części północnej, w marcu ma być dokończona instalacja w Miękini, od kwietnia ma ruszyć, jako pełnoprawna, natomiast do maja ma być gotowy Jaroszów i od czerwca ma być w pełnym systemie przyjęty przez Marszałka.

Radny Robert Kaśków zapytał, czy to nie warto podtrzymać działalność komisji doraźnej i zastanowić się odnośnie pomysłu pod specyfikacje, czy przetarg może być np. na okres trzech lat i nad paroma innymi rzeczami?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, cofnijmy się o rok, kiedy w miesiącu kwietniu, pan Marszałek robi konsultacje i podejmowało się decyzje, które skutkują na przyszłość, decyzje których przesłanki to aktualna cena jednego składowiska i drugiego składowiska, gdzie o wiele tańszy jest Jaroszów przy którym podejmujemy decyzje o pozostaniu, bo jest naszym obsługującym i jest tańszy. Przesuńmy się teraz o rok, nie chcę przesądzać, czy zrobimy przetarg roczny czy trzyletni, będziemy analizowali, według stanu na dany moment. Jeżeli pojawią się niższe stawki, to nikt nie wypowie umowy, trzeba różne sytuacje rozważyć. Mam nadzieję, że będzie odpowiedź Marszałków odnośnie wystąpienia zarządzających gminami, żeby dopuścić taką możliwość i jeżeli ta wiedza będzie na poziomie kwietnia, to inaczej będzie przetarg układany. Na pewno będzie trzeba

obserwować, co się będzie działo. Burmistrz dopowiedział, że jeżeli wybralibyśmy inne wysypisko to na 6 miesięcy mielibyśmy taniej, a później byłoby drożej.

Radny Robert Kaśków powiedział, że Wąsosz, jako monopolista próbuje wykorzystać sytuację na maksa, inaczej działają Sulisławice one pomimo, że inne wysypiska podniosły cenę on nie zareagował i cena nie drgnęła nawet o złotówkę. Ten rynek jest faktycznie rozchwiany, a my robimy wszystko, żeby mieszkańcy płacili jak najmniej.

Radny Mieczysław Myrta powiedział, że może Wąsosz dlatego podniósł ceny, bo wkalkulował w cenę zamontowanie segregacji śmieci, tej instalacji, zamiast rozłożyć sobie założmy na 10, czy 15 lat to rozłożył na rok, albo dwa, wykorzystując sytuację.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że faktem jest, że Wąsosz zrobił sobie skróconą amortyzację i rozłożył na 5 lat, co mu wolno zrobić, a nie na 25 lat, co mu też wolno zrobić.

Radny Robert Kaśków powiedział, że Wąsosz zadziałał jak przedsiębiorca i skalkulował, że na te pół roku opłaca mu się maksymalnie podnieść ceny, żeby jak najwięcej zarobić.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że należałoby porozmawiać z panem Drozdowskim, czy faktycznie gospodarstwa, gdzie jest mało osób i będą im wywozili co dwa tygodnie, być może, że pan prezes pozwoli, aby dwa gospodarstwa połączyły się na jeden wspólny kubeł, to byłoby dla nich korzystne.

Radny Tadeusz Reruch powiedział, że w tym piśmie od Alby podpisał się członek zarządu Mirosław Greber, a pan Burmistrz zna go doskonale, to może się z nim spotkać i porozmawiać o tej sytuacji.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że wtedy był, ale nie wie, czy dalej jest członkiem zarządu.

Radny Mariusz Borowiec zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady powiedział, że należy wniosek formalny przegłosować i dodał, że o głos prosili jeszcze mieszkańcy.

Radny Mariusz Borowiec wycofał wniosek formalny oddając głos mieszkańcom gminy.

Pan Zbigniew Owczarski mieszkaniec gminy Żarów powiedział, żeby Burmistrz przedstawił różnicę pomiędzy tym co jest dzisiaj, a przedstawioną propozycją w projekcie uchwały.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że w regulaminie porządku i czystości na terenie gminy Żarów od wielu lat obowiązuje zapis, mówiący o tym, że nie rzadziej niż raz w tygodniu wywożone są śmieci. Tutaj jest propozycja zmiany w tym punkcie, żeby dopuścić wywóz nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie, co ma skutkować możliwością zmiany w umowie z wywożącym śmieci, obniżającym o 50% koszty. Taka jest idea i zapisy podane wprost w czytelny sposób, dotyczy to opłaty za wywóz kontenera, czyli w tym momencie 2/3 mieszkańców wprost skorzysta z tego, duża część mieszkańców poprzez swoich zarządców muszą pochylić się, czy mają szansę z tego skorzystać.

Mieszkaniec gminy zapytał, czy to jest uchwała, która ma wejść od 1 lipca?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że nie, że to jest uchwała na już, ale wchodzi w życie w terminie 14 dni od opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego, ale jest deklaracja prezesa Alby, że zastosuje ją natychmiast po uchwaleniu przez Radę.

Sekretarz Sylwia Pawlik powiedziała, że od lipca będzie podatek od głowy, czy będą wywożone śmieci raz na tydzień, raz na miesiąc to i tak będzie płacony podatek miesięczny od osoby i nie ma innej ustawowej możliwości. Rada Miejska decyduje, czy płacimy od metra, czy zużycia wody, albo od osoby. Tutaj została podjęta decyzja, że od osoby.

Burmistrz Leszek Michalak dodał, że w warunkach przetargowych określa się stan rzeczywisty i w miesiącu kwietniu będzie sytuacja, ilość umów funkcjonujących raz w tygodniu, ilość umów raz na dwa tygodnie i to będą materiały dla wszystkich, którzy będą chcieli świadczyć usługi na terenie naszej gminy.

Mieszkanica gminy zapytała, jeśli od 1 lipca ten system przejmuje gmina i jeżeli teraz zdecydowałyby się na wywóz śmieci raz na dwa tygodnie, to czy może od 1 lipca zrezygnować z tego, czy dalej musi kontynuować?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że umowy z przewoźnikiem wygasają z dniem 30 czerwca, są niestety dwie interpretacje jedna mówi, że wygasają ustawowo, a druga, że należy wypowiedzieć i takie, jakie będą orzeczenia, takie informacje zostaną przekazane do mieszkańców. Na dziś obowiązującą interpretacją ustawową jest to, że po prostu przewoźnikowi nie wolno od mieszkańca odebrać śmieci, czyli umowa wygasa automatycznie. Dzisiaj w 90%

kontenery są własnością Alby, stąd też w warunkach przetargowych chcemy zapisać możliwość udostępnienia kontenerów wszystkim chętnym mieszkańcom przez nowego przewoźnika. Generalnie przewoźnicy mają swoje kontenery, ale też jako możliwość, bo część osób dysponuje własnymi.

Pan Zbigniew Owczarski powiedział, że zaniedbany został temat gospodarki odpadami przez Burmistrza, który nie wykorzystał Rady i przez komisje, która została do tego powołana. Dodał, że Burmistrz nie powinien mieć rzecznika prasowego w osobie pani Urszuli Ganczarek, bo Burmistrz powinien sam merytorycznie odpowiadać.

Radna Urszula Ganczarek powiedziała, że nie jest rzecznikiem pana Burmistrza ale lubi wyjaśniać niejasności i stwierdzenia, które nie są prawdziwe.

Przewodniczący Rady powiedział, że Burmistrz Jaworzyny Śląskiej przedłużył tylko umowę. A pan Burmistrz Michalak zrobił wszystko, też została przedłużona umowa z Jaroszowem, ale nikt nie wiedział, że Jaroszów nie zdąży z instalacją. Już kilkadziesiąt gmin złożyło protest do Marszałka, ponieważ to jest zrzucenie odpowiedzialności na gminy.

Radny Robert Kaśków powiedział, że musi sprostować wypowiedź Przewodniczącego Rady, ponieważ gmina Jaworzyna Śląska wykonała szereg innych działań, oni są w innej sytuacji, mają własny zakład oczyszczania miasta, znacznie wcześniej ogłosili przetarg, obsługuje ich teraz ZUK.

Mieszkaniec gminy zapytał, dlaczego gmina Świdnica wozi śmieci do powiatu?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że 28 czerwca Sejmik Wojewódzki podjął decyzję o podzieleniu województwa na 6 części i ten podział przebiega po granicy naszej gminy, pozostawiając Sulisławice z jednej strony, Jaroszów z drugiej. Te gminy, które pozostały na południe od granicy naszej gminy, aż do Kłodzka, czyli cała kotlina kłodzka, aż do granicy czeskiej są oddzielone od Jaroszowa w dół, czyli są przesunięte między innymi przy Sulisławicach, ważne jest też, że mnóstwo wysypisk zostało zamkniętych. Zamknięto Nową Rudę, zamknięto Jaworzynę. Można było podjąć decyzję czy chce się być na północy, czy na południu.

Radny Robert Kaśków powiedział, że na stronie internetowej jest graficzna mapka podziału na rejony województwa dolnośląskiego, my jesteśmy w okręgu centralnym i wozimy śmieci do Wąsosza. Nie mamy możliwości wozić śmieci gdzie

indziej, niż ustalił Urząd Marszałkowski. Można było się ewentualnie przepisać, kiedy Marszałek dał czas na konsultacje.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że dużo dyskutujemy o tym, że Jarosów jest najtańszy, ale musimy pamiętać o tym, że kiedy Jarosów wykona płytę pod biomasę, to tak naprawdę my nie mamy żadnej gwarancji jaka będzie ich cena.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że my mówimy o realiach dzisiejszego dnia, nie wiemy co się wydarzy. Teraz jest tak, że Jarosów jest dużo tańszy. Jak będzie za rok, to tego nie wiemy.

Radny Robert Kaśków powiedział, że wiemy jedno, jak mieszkańcy zauważą dużą różnicę pomiędzy nami, Jaworzyną, Strzegomiem i Świdnicą, to na pewno będą niebo poruszali, żeby o tym głośno powiedzieć.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, dlatego jest ta propozycja, żeby temu zaradzić, poprzez decyzję Rady Miejskiej.

Dalszych pytań nie było więc **Przewodniczący obrad** przeszedł do głosowania autopoprawki do przedmiotowego projektu uchwały o wykreślenie w § 3 „i obowiązuje do dnia 30 czerwca 2013 roku”. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” autopoprawka została przyjęta

Przewodniczący Rady przeszedł do głosowania zmienionego przedmiotowego projektu uchwały, w wyniku którego przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała została przyjęta. Przedmiotowa uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 5

Uchwała Nr XXXI/239/2013

Przewodniczący Rady podziękował panu Burmistrzowi za tą inicjatywę obniżenia o 50% stawek za wywóz nieczystości narzuconych przez firmę Alba.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że teraz należy powiadomić mieszkańców, że mogą zmieniać umowy.

Burmistrz Miasta Żarów poinformował radnych, że projekty pism dla mieszkańców, którzy będą chcieli występować do Alby będą zamieszczone w „Gazecie Żarowskiej” i będą na wszystkich organizowanych spotkaniach wiejskich, tam gdzie będzie taka wola sołtysów, będzie pracownik Urzędu, który będzie tłumaczył i przedstawiał, tak żeby informacje były jak najszerszej dostępne.

Ad. IV. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Żarów.

Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. do sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Żarów. Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik Nr 6

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego sprawozdania?

Radna Halina Lewandowska zapytała odnośnie zakończonego postępowania administracyjnego wszczętego na wniosek VINCOR Energia Odnawialna Piotr Wilbik o wydanie decyzji środowiskowej na budowę elektrowni wiatrowej na działce nr 48 w Pożarzysku, jaka jest decyzja końcowa?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że decyzji jeszcze nie ma, takie jest postępowanie administracyjne, strony mają zapoznać się z dokumentami. Z dokumentów zgromadzonych wynika, że jednoznacznie zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej taki obiekt nie może powstać wbrew miejscowemu planu zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze pytania do przedmiotowego sprawozdania. Więcej pytań nie było, więc Przewodniczący obrad powiedział, że sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Żarów zostało przyjęte.

Burmistrz Leszek Michalak wrócił do uchwały i powiedział, że Sejmik Wojewódzki, kiedy podejmował decyzję wskazywał też lokalizację instalacji dla poszczególnych regionów i te instalacje wskazane dla regionu naszego północno – centralnego obejmowały i Wąsosz, i Rusko, czyli Jaroszów i przewoźnię we Wrocławiu. Moment podejmowania decyzji, to jest moment wiedzy na tę chwilę.

Radny Robert Kaśków powiedział, że przeczytał oba załączniki, tylko 40 stron i też wyciągnął by wniosek, że należy się przepisać.

Przewodniczący Rady powiedział, że w momencie podejmowania decyzji to, co by było, gdyby oczyszczalnia w Jaroszowie do końca roku zakończyła instalację, czy w tym momencie mieszkańcy nie mieliby do nas pretensji, dlaczego Burmistrz przeniósł się do Sulisławic, gdzie „śmieci” są droższe, a nie został w Jaroszowie, gdzie „śmieci” są tańsze?

Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. V. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski radnych.

1. Radny Tadeusz Reruch zapytał odnośnie rehabilitacji, kiedy powstanie punkt współfinansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że punkt jest znaleziony, tym punktem jest była kuchnia szpitala. Został zlecony projekt adaptacji tych pomieszczeń, będzie wykonany, gdy będzie pozwolenie na budowę. Wstępnie jest przyjęty cennik, bo dopóki nie będzie kontraktu z NFZ, to dopiero wtedy można starać się o kontrakt. Ten cennik jest symboliczny, na poziomie 5zł, 6 zł jest on przyjęty.

Więcej pytań i interpelacji nie było, więc **Przewodniczący Rady** przeszedł do kwestii organizacyjnych:

Przewodniczący Rady poinformował radnych o szkoleniu, które prawdopodobnie odbędzie się w terminie 25-26 stycznia 2013 roku, miejscowości jeszcze nie znamy. Tematem szkolenia będzie „Strategia Rozwoju Gminy” i poprosił by radni wstępnie ten termin sobie zarezerwowali.

Burmistrz Leszek Michalak powiedział, że szkolenie nt. strategii jest ważne, nasza strategia ma już parę lat i należy uaktualnić, odświeżyć informacje.

Radna Halina Lewandowska zapytała, czy to szkolenie może odbyć się tutaj w Urzędzie, bo jak pojedziemy będą dodatkowe koszty, zaoszczędzimy?

Przewodniczący Rady powiedział, żeby przegłosować propozycję radnej Lewandowskiej chyba, że ktoś z radnych ma inną?

Radny Tadeusz Reruch zapytał, ile to szkolenie będzie trwało, bo jeżeli 15, czy 16 godzin to nie ma sensu, trzeba pojechać i tam przeprowadzić w dwa dni.

Przewodniczący Rady powiedział, że między innymi to będzie szkolenie na temat Strategii, to szkolenie będzie z dopłatą radnych.

Następnie **Przewodniczący Rady** przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad VI. Zakończenie obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej w Żarowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Żarowie oznajmił, iż wyczerpany został porządek obrad, po czym zamknął obrady sesji Rady Miejskiej w dniu 8 stycznia 2013 roku, wypowiadając formułę: „Zamykam XXXI Sesję Rady Miejskiej w Żarowie”.

.....
Protokołowała:

.....
Przewodniczący obrad:

